Cena jednego egzemplarza 25 groszy
Nr. 47 i 48

Kraków, dnia 29 listopada 1931

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Rok XIX

LUD KATOLICKI

Tygodnik ilustrowany — Naczelny Organ Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego, Hasło nasze: Katolicka Polska

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW UL. KARMELICKA 2 TELEFON 150 12

Cześć zasłudze.

Odznaczenia trzech Księży, działaczów Katolicko - Ludowych.

Dnia 11 listopada zostali odznaczeni: Krzyżem oficerskim „Polonia Restituta" **X. PRAŁAT JAN MADEJ**, proboszcz w Białce Tatrzańskiej, b. poseł na sejm, za zasługi położone dla polskości na Spiszu, jak też i za owocną działalność społeczną i obywatelską.

Krzyżem złotym został odznaczony **X. KANONIK JAN LIGĘZA**, proboszcz w Szczucinie, za pełną poświęcenia działalność społeczną.

Złotym krzyżem również został odznaczony **X. KANONIK JÓZEF GAJEK**, proboszcz w Jastrzębce nowej.

—o§o—

Nie zabijaj.

Polski Episkopat o macierzyństwie i artykule 231 projektu kodeksu karnego.

W projekcie Kodeksu Karnego, opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną, znajduje się artykuł następujący:

„Niema przestępstwa z art. 229 i 230 (spędzanie płodu), jeżeli zabieg jest dokonany przez lekarza i przytem był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, jej ciężkie położenie materjalne, dobro rodziny lub ważny interes społeczny".

Papież Pius XI w encyklice o małżeństwie chrześcijańskiem tak pisze w tej sprawie:

„Wyraziliśmy już, Czcigodni Bracia, głębokie swoje współczucie dla takiej matki, której w spełnianiu obowiązku przyrodzonego zagrażają choroby a nawet śmierć. Lecz jakiż kiedykolwiek przytoczyć można powód dla usprawiedliwienia zamierzonego zabójstwa niewinnego dziecięcia? A przecież o to tu chodzi. I czy ono godzi w życie matki, czy w życie dziecka, zawsze sprzeciwia się przykazaniu Bożemu i głosowi przyrodzonemu: „Nie zabijaj". Życie dziecięcia tak samo jest święte, jak życie matki. Stłumić go nikt, nawet Państwo, nigdy nie będzie miało prawa... Niedorzecznie bardzo chce się stosować przeciw tym niewinnym istotom prawo miecza, gdyż ono obejmuje jedynie winnych. Nie wchodzi tu także w grę zasada godziwości krwawej obrony przeciw napastnikowi. (Któż bowiem niewinne takie maleństwo mógłby nazwać napastnikiem?). Niema też żadnego t. zw. prawa „bezwzględnej konieczności", któreby mogło usprawiedliwić uśmiercenie niewinnego dziecka. Zasługują zatem na pochwałę owi sumienni i doświadczeni lekarze, którzy starają się życie matki i życie dziecięcia zachować i obronić. Niegodnymi natomiast okazaliby się szlachetnego imienia i tytułu lekarskiego ci, którzyby ze względów leczniczych albo przez niewłaściwe współczucie nastawali na życie matki czy płodu".

Ojciec Święty o takiej matce, której w niespełnianiu obowiązku przyrodzonego zagrażają choroby a nawet śmierć po wyrażeniu dla niej głębokiego współczucia, ma jedyną odpowiedź: „Nie zabijaj!" Nie może być innej odpowiedzi. My czcimy nasze matki, bo pomiędzy innemi wiemy, że w bólach i cierpieniach nas na świat wydały, że nawet im śmierć groziła.

Omawiany projekt idzie jeszcze dalej, pozwala bowiem na spędzanie płodu ze względu na ciężkie położenie materjalne kobiety, na dobro rodziny lub ważny interes społeczny, czyli, że zawsze wolno zabijać dziecię w łonie matki.

Ślepi i głusi nie widzą i nie słyszą, co się dzieje. Wzrasta liczba tych zbrodni. Maluczko a kraj zacznie się wyludniać!

W Rosji bolszewickiej, jak piszą, z racji tych zabiegów już 37 proc. matek jest niepłodnych.

Bóg dał wolność Ojczyźnie, a jej dzieci chcą dla niej nowy grób wykopać! Już nawet kopią, bo w myśl tego projektu powstają poradnie, działające publicznie. Rodzice prawdziwie katoliccy, prawdziwie kochający Ojczyznę, nigdy pod żadnym pozorem nie powinni iść za tą wstrętną, iście szatańską pokusą.

W projekcie Kodeksu Karnego jest też rozdział o przestępstwach przeciw uczuciom religijnym. W rozdziale tym pomieszane są wszelkie wyznania. Twórcy projektu nie chcieli pamiętać o Konstytucji, o jej artykule 114, który mówi: „Wyznanie rzymsko-katolickie będąc religią przeważającej większości narodowej, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań". Należało to zaznaczyć w projekcie Prawa Karnego. Pragniemy jedności kościelnej, nie chcemy nikogo poniżać, nie chcemy jednak mieszaniny wyznaniowej, jakiegoś dziwnego symultanizmu religijnego. Chociażby art. 114 Konstytucji nie było, to nie wolno zapominać, żeśmy za wiarę cierpieli, że Kościół katolicki zachował w nas moc przeciwstawiania się niewoli z nadzieją wolności, że pozbawie-

ni własnego państwa, głowy jego i rządu myśmy czcili i czcimy naszą Królowę Korony Polskiej.

Głos katolików i tutaj nie powinien dopuścić do pozbawienia obrony czci Najświętszej Marji Panny i Świętych Pańskich, do tego zatopienia naszej świętej religji w innych wyznaniach.

* * *

Biskupi z bólem o tem wszystkiem piszą. Woleliby o tem nie pisać. Konieczność ich do tego zmusza wobec grożących niebezpieczeństw naszej świętej wierze i duszom ich pieczy pasterskiej powierzonym.

Dan 10 listopada 1931 r. Warszawa.

W imieniu Episkopatu Polski, Komisja Prawna.

Podpisy XX. Biskupów.

SŁOWO BOŻE.

Na I niedzielę Adwentu.

Ew. św. Łukasza XXI, 25—33, „W on czas mówił Jezus uczniom swoim: będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności, gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat, albowiem moce niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą Syna człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i majestatem. A to gdy się dziać pocznie, poglądajcie, a podnoście głowy wasze, boć się przybliża odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa, gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedźcież, żeć blisko jest królestwo boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą".

Adwent, przyjście, przyjście P. Jezusa na Sąd ostateczny kiedyś — Kościół nam każe w czasie adwentowym pomyśleć więcej o wieczności, a i w dzisiejszej Ewangelji św. o znakach, jakie poprzedzą koniec świata — woła do nas: „wiedźcież iż blisko jest Królestwo boże" i zachęca, byśmy przez pokutę gotowali się na pierwsze przyjście Sędziego Boskiego, przy naszej śmierci.

Koniec świata — koniec świata....

——o§o——

Bunt przeciw prawom boskim i natury.

PORADNIA REGULACJI URODZIN JUŻ W POLSCE DZIAŁA.

Niedawno odbyło się oficjalne otwarcie w Warszawie poradni dla t. zw. regulacji urodzin. Twórcami tej poradni są pp. Boy-Żeleński, dr. Budzińska Tylicka i żyd dr. Rubinraut. W czasie swego przemówienia, p. Budzińska zapowiedziała rozrzucenie 10.000 odezw wśród robotnic, wzywając je do korzystania z poradni.

Jak widzimy z powyższego „poradnia" rozpoczęła nie tylko w lokalu swą działalność, sprzeczną z zasadami chrześcijańskiemi, ale prowadzi również występną agitację na mieście, uprawiając otwartą demoralizację społeczeństwa. „Porady" nie są wcale bezinteresowne, każą sobie za nie płacić pp. Budzińska i Rubinraut.

Do czego taka poradnia może doprowadzić, niech nas pouczy obecny los rodziny w Anglji.

Marja Stopes, założyła w Londynie klinikę „macierzyństwa", gdzie uczy unikać potomstwa. Jej propagandzie trzeba w znaczne części przypisać, że dziś Anlja w statystyce urodzin stoi na miejscu przedostatniem (ostatnie zajmuje Szwecja). Na zgromadzeniu swych zwolenniczek, które zwołała do Londynu, mówiła z oburzeniem o encyklice Ojca św., poświęconej małżeństwu chrześcijańskiemu, agitując za reformą małżeństwa.

Obecnie żyje w Anglji 1,250.000 par małżeńskich bezdzietnych, a 1.500 000 takich, które mają tylko po jednem dziecku. Wogóle rodzi się tam tylko 16,3 dzieci na tysiąc i cyfra ta obniża się jeszcze ciągle, podczas gdy w Kanadzie francuskiej rodzi się 40 na tysiąc.

Mówiąc o klasach wyższej i średniej, powiedział lekarz króla, że w tych ograniczanie liczby urodzin nie jest wyjątkowe, ale regułą.

Propaganda zaś Marji Stopes zdąża do wprowadzenia tej reguły do klasy ubogiej i robotniczej. W dzielnicy londyńskiej Hampstead, zamieszkałej przez zamożniejszych przemysłowców, spadła liczba urodzin w roku ubiegłym na 11 na tysiąc, podczas gdy ilość zmarłych wynosiła 13 na tysiąc.

M. Stopes ośmieliła się niedawno wnieść skargę o oszczerstwo przeciw J. Em. Kardynałowi Bourne, jako właścicielowi przeglądu „The Tablet", z powodu listu, zamieszczonego w tem piśmie, w którym korespondent, profesor teologji moralnej, zarzucił jej złą wiarę, ponieważ głosi ona, że Kościół katolicki pozwala w sekrecie na ograniczanie liczby urodzin, a publicznie je potępia. Skargą tą nie zajął się jeszcze żaden sąd i zapewnie żaden jej nie rozstrzygnie na korzyść skarżącej, chodzi tylko o większy rozgłos dla jej propagady.

NIECO ZE STATYSTYKI.

W tych państwach europejskich, gdzie istnieje świeckie ustawodawstwo małżeńskie, jak również i w St. Zjednoczonych Am. Półn. daje się zauważyć w okresie powojennym niezwykły wzrost liczby rozwodów. Od roku 1913 np., w okresie do 1929 r. wzrosły te cyfry w następującym stosunku: w Anglji z 27,9 rozwodów na 100 tysięcy mieszkańców na 61,6 w Austrji z 11,4 na 86,6, w Belgji z 15.9 na 29.5, w Danji z 28 na 66, w Finlandji z 8.5 na 20.4 we Francji z 37,7 a 47,7, w Holandji z 18,1 na 35.5, w Niemczech z 27.9 na 61.6, w Szwecji 13 na 34,7, w Szwajcarji z 41 na 67,5, w Stanach Zjednoczonych aż do 163,3. O Rosji sowieckiej nawet mówić nie potrzeba, jeszcze bowiem w roku 1922 liczba rozwodów wynosiła 370 na 100 tysięcy mieszańców.

W to wszystko chciałaby komisja kodyfikacyjna ubrać Polskę. Lud polski przywiązany gorąco do wiary katolickiej, stanowczo na to nie pozwoli.

——o§o——

ZE ŚWIATA.

Świat się rozbraja na rok. Generalny sekretarz Ligi Narodów wystosował do wszystkich członków Ligi Narodów i do państw nie będących członkami Ligi Narodów, oficjalne pismo, donoszące, że zgodnie z postanowieniem wszystkich rządów na ostatniem Zgromadzeniu Ligi Narodów, porozumienie w sprawie jednorocznego wstrzymania zbrojeń weszło w życie dnia 1 listopada.

Modły za republikę francuską w kościołach francuskich. Zgodnie z poleceniem biskupa Curien z La Rochelle, w przyszłości we wszystkich kościołach tej diecezji w czasie nabożeństw niedzielnych śpiewana będzie ponownie modlitwa „Domine, salvum fac Rempublicam" (Boże, zbaw Republikę), której nie odmawiano od chwili zerwania przez rząd konkordatu.

Zarządzenie to jest pewnego rodzaju odwzajemnieniem się władzom państwowym, które uczestniczyły w kościelnych obchodach ku czci św. Joanny d'Arc i w całym szeregu innych uroczystości religijnych, a ostatnio także w nabożeństwie w katedrze Notre Dame w Paryżu, w czasie którego kardynał Verdier udzielił święceń kapłańskich klerykowi murzynowi z francuskich misyj afrykańskich.

Zmierzch „sławy" wyspy Korsyki. Na Korsyce wylądowały wojska marynarki, a kilka okrętów wojennych otrzymało rozkaz pilnowania wybrzeży Korsyki, celem walki z bandytami.

Akcja oczyszczająca natrafia jednak na wielki opór ze strony ludności miejscowej. W Paryżu odbyło się w ostatnich dniach zebranie mieszkających tam Korsykanów, na którem zaprotestowano ostro przeciw zarządzeniom władz francuskich. Zebrani domagali się poszanowania (!) narodowych zwyczajów Korsykanów ze strony rządu francuskiego.

Alfons XIII zagrożony dożywotniem więzieniem. Parlamentarna komisja śledcza, utworzona celem zbadania odpowiedzialności b. króla hiszpańskiego Alfonsa za przekroczenia, popełnione w czasie dyktatury, doszła do przekonania, że gdyby król Alfons przekroczył kiedykolwiek terytorjum Hiszpanji, musiałby zostać natychmiast skazany na karę dożywotnego więzienia.

Bolszewicy wycięli w pień wieś. Na terenie okr. krajskiego sowiecki karny oddział z rozporządzenia GPU mińskiego wyciął w pień kilkunastu mieszkańców wsi Tobołki za stawianie oporu władzom podczas poszukiwania broni.

Zabitych i ranionych zostało ogółem 50 osób. 9-ciu włościan w dniu 18 b. m. zdołało szczęśliwie zbiec i przedostać się na teren Polski.

Polakożerczy Borah kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Senator Borah otrzymał od grupy republikańsko-postępowej propozycję wysunięcia go jako kandydata na prezydenta przy najbliższych wyborach zamiast Hoovera. Borah oświadczyć miał jednak swym zwolennikom, iż nie wydaje mu się rzeczą możliwą pokonania Hoovera.

W Austrji chcą zredukować 30 tysięcy urzędników. Wkrótce zbierze się rada ministrów w celu powzięcia decyzji w sprawie redukcji 30 tysięcy urzędników. Organizacje urzędnicze protestują przeciw temu planowi, zapowiadając ostrą walkę.

W Nadrenji wypowiedziano pracę 250 tysiącom robotników. Związek kopalń wypowiedział robotnikom na wszystkich kopalniach westfalskich nadreńskiego okręgu przemysłowego z dniem 30 listopada br. umowy. Wypowiedzenie obejmuje 250 tysięcy górników. Rokowania między związkiem a przedstawicielami górników w sprawie tego wypowiedzenia mają rozpocząć się dnia 17 bm.

Powrót polskich robotników. Polscy robotnicy rolni, których liczba wynosiła jeszcze w roku ub. blisko 100.000 znaleźli się w tym roku zaledwie w liczbie 40.000 przy pracy na roli niemieckiej. Z tych 40.000 przeszło 30.000 powraca przez Wrocław.

Parowozy opalane kawą. Z Rio de Janeiro donoszą, iż rząd brazylijski rozważa projekt opalania parowozów kawą. Olbrzymie ilości kawy, które nagromadziły się w Brazylji, nie mogą być sprzedane z powodu kryzysu gospodarczego. Celem zmniejszenia zapasów kawy i podniesienia cen na rynku światowym, rozpoczęto zatapianie tysięcy worków kawy w morzu. Środek ten jako bezprodukcyjny zarzucono.

Obecnie ziarna kawy mają być prasowane w kształcie cegiełek i spalane pod kotłami parowozów i innych maszyn parowych. Poza tem czynione są próby wydobywania z ziarn kawowych alkoholu, olejów i celulozy.

Olbrzymie nadużycia żywnościowe w Rosji. W miastach Unji Sowieckiej przeprowadzono pod kierunkiem GPU. rewizje w składach rosyjskich organizacyj handlowych, przyczem znaleziono wielkie ilości środków żywności, nie uwidocznione w spisach urzędowych.

W tajnych składach w Petersburgu znaleziono zapasy żywności na sumę 6 miljonów rubli. W Moskwie, Charkowie i Tyflisie znaleziono towary łącznej wartości 3 miljonów rubli. Około 200 urzędników zostało aresztowanych. Staną oni przed sądem kolegjum GPU.

Masowo mrą z głodu bezrobotni w Detroit w Ameryce. Z Detroit donoszą o tragicznem położeniu mas bezrobotnych, wśród których jest wielu Polaków. Dyrektor jednego z tamtejszych szpitali ogłosił niedawno, że codziennie przywożą do szpitala przeciętnie po 4 osoby, tak wyniszczone głodowaniem, że trudno im życie uratować.

Sfery lekarskie obliczyły, że w Detroit umiera z głodu co 7 godzin i 15 minut 1 osoba.

Rugowanie nabożeństw polskich na Warmji. W Dywitach na Warmji zredukowano ilość nabożeństw dodatkowych w języku polskim. Ludność polska czuje się tem zarządzeniem słusznie dotknięta w swych uczuciach religijnych.

Sprawa ta znajdzie się przed forum Ligi Narodów, aby wykazać dowodnie stałe i systematyczne prześladowanie ludności polskiej w państwie pruskiem. Ł

Wschód w płomieniach wojny.

Kto wie co przyszłość nowego przyniesie na dalekim Wschodzie, gdzie starły się ze sobą dwa narody: Chiny i Japonja?

BEZSILNOŚĆ LIGI NARODÓW.

Rada Ligi Narodów w swych usiłowaniach, zmierzających do likwidowania konfliktu chińsko - japońskiego napotyka na trudności. W szczególności punkt piąty żądań japońskich, dotyczący zagwarantowania praw i interesów japońskich po ewakuacji Mandżurji jest trudny do rozstrzygnięcia.

Huk armat w Mandżurji przypomina Lidze Narodów o istotnym stanie rzeczy. Sytuacja na Dalekim Wschodzie doszła do tego punktu, że obecnie nikt nie wie, czy jest to zwykły konflikt, czy też prawdziwa wojna.

Bitwa między wojskami japońskiemi i oddziałami generała Ma zakończyła się wielkiem zwycięstwem Japończyków. Wojska japońskie zdobyły miasto Anganczi, docierając w ten sposób do kolei wschodnio-chińskiej. Wojska chińskie rzuciły się do panicznej ucieczki w stronę Cicikaru, który bombardowały samoloty japońskie. Po trzygodzinnej zaciętej walce, Japończycy zdobyli przednie okopy chińskie pod Sauczingfankiem. Podobno gen. Ma zaginął. ?v ?v

MANDŻURJA CESARSTWEM.

Były cesarz chiński przybył do Mukdenu, obsadzonego przez wojska japońskie, gdzie czynione są przygotowania do proklamowania cesarstwa. Cesarz jednak gdzieś zaginął.

LOSY ZAGINIONEGO CESARZA.

Nagłe zniknięcie cesarza Pu-Yi po przyjeździe do Mukdenu zaskoczyło zarówno społeczeństwo japońskie, jak i mieszkańców Mandżurji, gdyż termin koronacji był wyznaczony.

Pomimo braku jakiejkolwiek wiadomości o losie cesarza, Mukden jest wciąż udekorowany flagami z herbem starej dynastji. Istnieje przypuszczenie, że pobyt cesarza Pu-Yi zakonspirowano z tego względu, że termin koronacji wybrany był niefortunnie. Z chwilą, gdy ustaną walki nad rzeką Nonni, które bądź co bądź decydują o losach Mandżurji, cesarz pojawi się znowu i nastąpi uroczysta koronacja.

„WIELKA PYCHA" CZY „WIELKA CZYSTOŚĆ"

W związku z zamierzoną przez Japończyków koronacje b. cesarza chińskiego na cesarza połączonej Mandżurji i Mongolji, przynosi ajencja Reutera ciekawą wiadomość z Charbina na temat powodów odroczenia koronacji.

Mianowicie między b. cesarzem a Japonją wybuchł spór o nazwę nowego cesarza.

Japończycy bowiem proponują nazwę Ta-Ching, co oznacza „Wielka pycha", podczas, gdy cesarz wymaga dla siebie tytułu Ta-Czing, co oznacza „Wielka czystość". Na tem tle doszło do tak poważnej różnicy zdań, że ogłoszenie cesarstwa Mandżurji i Mongolji stało się kwestją wątpliwą.

Ale nie tylko w Mandżurji wojna, bo oto na pograniczu Afganistanu i brytyjskich Indyj, powstała nowa groźba wojny.

Mianowicie przedstawiciel Sowietów w Kabulu oświadczył rządowi afgańskiemu, że wszelkie umowy, zawarte między Rosją i Afganistanem, oparte były na poprzednim stanie faktycznym, podczas kiedy w ostatnich miesiącach Anglicy zajęli Kaszmir, gdzie byli dotąd tylko protektorami. Okupacja Kaszmiru przez wojska angielskie uważana jest przez Rosję za akt, skierowany swem ostrzem przeciw ko Sowietom.

Według pogłosek, rozpoczęły się już nawet utarczki między nieregularnemi oddziałami rosyjskiemi, a wojskami angielskiemi, zgrupowane w Kaszmirze.

Według dalszych wiadomości, przybywa do Afganistanu misja wojskowa turecka, która ma zorganizować armję Nadiar Chama. W skład tej misji wchodzi 1 generał i 140 oficerów.

Gdy się to dzieje, jakby na złość Anglji, Hindusi żądają własnej armji.

Na odbytem posiedzeniu komisji konstytucyjnej konferencji Okrągłego Stołu, leader Hindusów Sapru zażądał aby w rządzie centralnym, jaki powstać ma w Indjach, minister spraw wojskowych był Hindusem, aby armja hinduska nie była wysyłana poza granice Indji bez zgody rządu centralnego i parlamentu. Przedstawiciel Hindusów z grupy, na czele której stoi Gandhi, Pandit Mahalavi zażądał, aby oficerowie angielscy, dowodzący w Indjach, podporządkowani zostali decyzjom ministra spraw wojskowych Hindusa.

Tak więc Wschód coraz bardziej wyłamuje się z pod opieki Europy a przedewszystkiem Anglji.

Nastroje w Hiszpanji.

W Hiszpanji zaczyna wzrastać liczba przeciwników konstytucji, którzy obecnie już zaczynają szerzyć propagandę za rewizją „zbyt socjalistycznych i antyklerykalnych" artykułów konstytucji. Dużą nadzieję przykładają oni do przyszłych wyborów do parlamentu, które w rzeczywistości mogą przynieść wielką niespodziankę, tj. znaczny zwrot na prawo.

W chwili obecnej sytuacja w Hiszpanji przedstawia się w ogólnych zarysach następująco: niebezpieczeństwo ze strony radykalnej (syndykaliści, komuniści, bezrobotny proletarjat przemysłowy), znacznie się zmniejszyło; prawie wszystkie wielkie strajki doznały niepowodzenia, a różne małe ruchy rewolucyjne zostały zgniecione. Wzrosła natomiast poważnie siła prawicowców. O przywróceniu monarchji mało się mówi na razie. O powrocie Alfonsa XIII nie ma zupełnie mowy; jednakże tu i ówdzie słyszy się już pogłoski o przywróceniu tronu na korzyść syna zdetronizowanego Alfonsa XIII Juana.

Ponieważ jednak wielu katolików, którzy przedstawia ją najsilniejszą podporę prawicy nie myśli o reaktywowaniu monarchji, trudno jest mówić na razie o poważnym ruchu monarchistycznym; niemniej zaznaczają się wybitnie prądy prawicowe, zmierzające do rozbudowy republiki w duchu konserwatywno - mieszczańskim.

Ciemne siły jednak działają tam silnie.

Onegdaj zamordowano w Hiszpanji 2-ch księży katolickich. Obaj ci duchowni byli bardzo lubiani w całej okolicy, czego dowodzi też niezwykłe rozgoryczenie ludności z powodu tej zbrodni.

Księża odbywali swoją zwykłą wieczorną przechadzkę, podczas której spotkali dwóch nieznanych im osobników. Osobnicy ci nie odpowiedzieli na pozdrowienie księży miejscowym zwyczajem, natomiast, minąwszą ich, oddali z tyłu szereg strzałów, których ofiarą padł martwy X. Inchauriaga, liczący 46 lat, i ciężko ranny 28-letni wikary X. Zamalloa, odwieziony następnie do szpitala.

Krew niewinnych ofiar rozbestwienia rewolucyjnego, może wyprosi u Boga spokój dla Hiszpanji.

Wzmożenie się w Hiszpanji propagandy na rzecz żydów od czasu rewolucji, jest rzeczą, która się powszechnie rzuca w oczy. Odnosi się wrażenie, jak gdyby wraz z monarchją chciano zarazem przekreślić wszystko, co ma związek z zarządzonem przez nią wydaleniem żydów z Hiszpanji.

„Hiszpanja jest drugą Ziemią Świętą żydów" pisano w związku z setną rocznicą śmierci słynnego Mojżesza Maimonidesa. Propaganda ta obejmuje również wydalonych żydów, znajdujących się na Bałkanach, w Maroku i w Ameryce, skąd wielu już żydów powróciło do Hiszpanji.

Pod względem literackim, objawia się ona w wydawaniu dzieł żydowskich, zakładaniu bibljotek, jak np. „Biblioteca hebraico-catalana". Szereg wybitnych rabinów bałkańskich i amerykańskich objeżdża kraje z odczytami. Zakładane są stowarzyszenia, mające na celu propagowanie żydostwa.

powrotu żydów do Hiszpanji, celem „podniesienia" tam życia gospodarczego.

Akcja ta, jakkolwiek nie wydała może dotychczas jeszcze poważniejszych skutków, zasługuje jednak na baczniejszą uwagę.

Parę ciekawych szczegółów o Szwecji.

Kraj leżący od Polski na północ, Szwecja, mimo, że leży w strefie zimnej i jest górzysty, może się nazwać szczęśliwym.

Bogactwo jego to liczne porty i uczciwość mieszkańców.

Poza morzem Bałtyckiem, które otacza Szwecję, kraj ten posiada liczne jeziora i rzeki spławne, stanowiące ośm procent ogólnej powierzchni.

Na 113 miast szwedzkich, 79 posiada porty, wszystkich zaś portów liczy Szwecja 600, należy bowiem rozróżniać miasta portowe od portów. Są w Szwecji miasta, mające więcej niż jeden port, są również porty nie będące miastami portowemi.

Naród szwedzki od dawien dawna słynął ze swych żeglarskich właściwości. Przyczynił się do tego charakter kraju, pokrytego niewyczerpanemi obszarami lasów i bogatego w rudę żelazną.

Obecnie flota szwedzka, rozporządza 2500 jednostkakami, o ogólnym tonażu, 1,152,000 ton, co stanowi 2.2 procent całkowitego tonażu świata.

Statystyka obu portów w Stockholmie wykazuje rocznie ponad 100,000 odjazdów i przyjazdów większych jednostek ruchu wodnego, z tonażem około dwóch miljonów to i z liczbą ponad dwa miljony przewiezionych pasażerów. Cyfry te nie obejmują drobnych statków i łodzi, od których roi się w stolicy Szwecji.

O uczciwości Szwedów niech świadczy statystyka.

W całym kraju więzienia liczą zaledwie 2000 skazanych. Są miejscowości, jak Varberg (na zachodnim wybrzeżu Szwecji), gdzie jest tylko trzech więźniów. W Engelholm tylko jeden, itd. Więzienie zaś w Oestremalm zostało przemienione na archiwa narodowe.

W Sztockholmie, odkryto w pobliżu Pałacu Królewskiego podziemne skrytki, służące niegdyś za więzieniee w czasach średniowiecznych, które zostały również przeznaczone na archiwa sądowe.

CO PISZE LUD.

Dekoracja zasłużonego Kapłana.

Z Jastrząbki Nowej, powiat Tarnów.

Dnia 15 listopada br. odbyła się w Jastrząbce Nowej uroczystość dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi Księdza Józefa Gajka, proboszcza miejscowego. Po uroczystem nabożeństwie z okazji 13-tej rocznicy odrodzenia Niepodległości, na którem byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z Tarnowa, odbyła się uroczystość dekoracyjna w sali domu parafjalnego.

Po uroczystości odbyła się defilada dokonana przez organizacje straży pożarnej, Związku Strzeleckiego, Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Nastrój poważny ludności parafji wykazał zrozumienie chwili u ludności, która chciała okazać wdzięczność dla wielkiego Księdza Patryjoty.

Kwiatki z procesu b. więźniów brzeskich.

Przed dwa tygodnie w odbywającym się procesie brzeskim zeznawali świadkowie, tak jednej, jak i drugiej strony.

Zeznania obciążały szczególnie posła Ciołkosza.

Oskarżeni wypierają się nadal jakichkolwiek usiłowań dokonania przewrotu.

W czasie przesłuchiwania świadków można było napatrzeć się na różne typy.

Np. taki bezwyznaniowy nauczyciel Wenendo Wacław, nauczyciel szkoły powszechnej w Łukowie, delegat PPS a kongres krakowski, do ostatniej chwili czynny członek PPS. Gdy świadka chciano zaprzysięgać, odpowiedział że jest bezwyznaniowcem.

Przewodn.: Dlaczego w śledztwie podał się pan za katolika?

— Tak mnie zapisano. Za duże są koszty przepisania się do gminy bezwyznaniowej.

Ładnych nauczycieli mają nasze dzieci!!

Drugi znowu to żydziak Turowiec w uniformie.

Na salę wchodzi młody człowiek bez marynarki, w niebieskiej koszuli i czerwonym krawacie. Wywołuje to ogólne zainteresowanie, na twarzach obrońców i oskarżonych ukazuje się uśmiech. To Mieczysław Osiek, żyd, członek PPS i TUR-a. Sąd postanawia zaprzysiąc świadka. — Składa on przysięgę z ręką opartą na torze.

Adw. Rudziński: Pan jest członkiem TUR-a?

Św.: Tak jest.

Obr.: Czy ten strój to uniform turowców?

Św.: Tak jest.

Tu znowu objawia się atmosfera, w jakiej TUR wychowuje młodzież. Żydzi wodzą w tej organizacji rej, tak, jak rządzą zresztą całą PPS.

UWAGA

Do wiadomości P. T. Czytelników i Prenumeratorów „LUDU KATOLICKIEGO"

Od dnia 1 grudnia br. Redakcja i Administ. „LUDU KATOLICKIEGO" **przeniesiona została** z lokali przy ul. Karmelickiej 29 do lokali przy **UL. DŁUGIEJ L. 35, PARTER.**

Będzie się tam również mieścić lokal Genneralnego Sekretarjatu POL. STR. KATOLICKO-LUDOWEGO.

ADRES REDAKCJI I ADMISTRACJI:

KRAKÓW, UL. DŁUGA L. 35, PARTER.

Ciekawe.

Rośliny, które wróżą pogodę. W świecie zwierzęcym i roślinnym wiele jest gatunków, specjalnie wrażliwych na zmianę pogody, do tego stopnia, że już na kilka godzin naprzód zachowanie się ich może być nieomylną wróżbą.

Znanym takim naturalnym barometrem jest żabka zielona, która zależnie od zmian atmosferycznych wychodzi na powietrze lub chowa się do wody; wiadomo też powszechnie, że kogut pieje przed deszczem, że jaskółki przed burzą latają nisko.

Jednakże mniej znane są rośliny, wróżące deszcz lub pogodę, a przepowiednie te mogą być tembardziej ludziom użyteczne, że odnoszą się do całego dnia. Tak n. p. kwiaty ostu, otwarte w rannych godzinach, zapowiadają prawie z stuprocentową pewnością pogodę na cały dzień, jeśli zaś są zamknięte, możemy napewno liczyć na deszcz. Poważną konkurencję robi meterologom szczaw polny, który przy pięknej pogodzie rozchyla liście na cały dzień a zamyka je na pięć lub sześć godzin przed deszczem, mimo że jeszcze świeci słońce w najlepsze. Żółta przytulja posiada osobliwy sposób przepowiedni: przy pięknej pogodzie pachnie miło i łagodnie, przy niepogodzie zmienia się jej zapach w niezbyt przyjemną, przejmującą woń.

Dzikie dziecko w klatce. W szpitalu dziecięcym w Londynie znajduje się trzy i pół letnie dziecko. Dziecko to zachowuje się jak dzikie zwierzątko. Sprawia ono personelowi szpitalnemu tyle kłopotu, że dyrekcja była zmuszona zwrócić się do władz o usunięcie z zakładu osobliwego stworzenia, przedstawiającego niebezpieczeństwo dla otoczenia.

Dziecko, o którym jest mowa, jest zdrowe dobrze odżywione, nie uznaje jednak żadnych postulatów cywilizacji, okazując najwyraźniejszą odrazę do odzieży.

Ponieważ drapieżne maleństwo nie znosi innych dzieci i przy każdej sposobności drapie i kąsa „rękę, która je karmi", więc nie umiano sobie w inny sposób poradzić, jak umieszczając osobliwego „milusińskiego" w specjalnie zbudowanej klatce. Tam ów ludzkozwierzęcy potworek spędza zaranie dzieciństwa, pozostając w ciągłym ruchu, czołgając i drąc w strzępy swoje ubranka. Nawet z odzieżą sporządzoną z płótna żaglowego, dziecina załatwia się krótko przegryzając w nim dziury. Widok maleńkiej istoty ludzkiej, odzianej w strzępy sukienki i umieszczonej w klatce, przy której bezustannie czuwa dozorca, jest nad wyraz przykry, lecz niema innego sposobu sprawowania opieki nad tym niezwykłym pacjentem.

Kryzys a polityka.

Kryzys ogólnoświatowy objął i u nas prawie wszystkie dziedziny życia gospodarczego, jednak najdotkliwiej dotknął on rolnictwo. Rolnik zubożały ogromnie z powodu niskich cen na produkty rolne, musiał ograniczyć do minimum nabywanie wyrobów przemysłowych, chociażby najkonieczniejszych, ażeby módz koniec z końcem swej gospodarki związać. Z tego względu że rolnik nasz wewnątrz Państwa był największym odbiorcą wyrobów fabrycznych, z chwilą gdy te wyroby przestał odbierać, siłą rzeczy fabryki w produkcji ograniczać się musiały, wyrzucając na niepewny los, całe masy bezrobotnych, którzy stają się ciężarem Pastwa. Zło stąd podwójne: kadry bezrobotnych, utrzymywane są w przeważnej części przez skarb Państwa, który dokłada miljony do funduszu bezrobocia, a wpływy zmniejszają się skarbowi przez zastój w przemyśle. I stąd szukanie przyczyny ogólnego zła. Rolnik przyczynę widzi w drożyźnie wyrobów fabrycznych w stosunku do cen produktów rolnych, przemysłowiec w drogim robotniku, raczej wielkich świadczeniach itp., robotnik w niskiej płacy, drogim życiu, a raczej w samym przemysłowcu i rolniku. Opozycja jedynie widzi zło w obecnej większości „jedynki", nie widząc nic poza tem, ani sobie wiele łamiąc głowy nad usunięciem tego zła.

W tej trudnej wprawdzie sytuacji ekonomiści łamią sobie głowy nad usunięciem obecnego kryzysu, a rząd obecny to już ma największe kłopoty i troski, a zdobywać się musi a największe wysiłki, ażeby móc utrzymać na możliwych torach cały bieg machiny państwowej, ażeby śladem innych państw nie stoczyć się do katastrofy. Za te nadzwyczajne wysiłki obecnego Rządu, zamiast słów uznania, które jakkolwiek należy się, opozycja nie przebiera w środkach, nie zna umiarkowania, ażeby tylko utrącić ten rząd za wszelką cenę, stosując mniej, lub więcej szkodliwe nawet dla Państwa metody, co w niezwykłych dzisiaj czasach równać się powinno zdradzie Państwa. Wygląda to, jakby ci nasi politycy opozycyjni zarazili się kołowacizną w dzisiejszej polityce. Chociaż rozumieją opozycyjni partyjnicy, że czasy obecne są anormalne, że kryzys, jaki nas dotyka jest ogólno-światowy siłą wyższą powodowany, a żaden Rząd nie potrafi żadnemi środkami zagrodzić jemu drogi, a może tylko łagodzić, co jest zależne od wielu czynników, a do usunięcia, musi się przeczekać na odpowiednią porę, to jednak judzą. Lecz do siania demagogji czas sprzyja, ale dzisiaj rozsądny każdy przyzna, że czas nieodpowiedni, bo kto wiatr sieje, burzę zbiera. Jednak warto dzisiaj rozglądnąć się szerzej po świecie, co się gdzie dzieje, i uprzytomnić sobie: jeżeli w państwach potężnych i mocno postawionych pod każdym względem coś się chwieje, robią bokami, jęczą i wiją się pod naporem trudności gospodarczych, a jęki te i odruchy przerażają swoją siłą, cóż u nas? Państwo nasze młode, budujące się na zgliszczach i ograbione przez wojny, a jednak panuje ład i spokój. Zasługa to silnych rządów, bo napewno, gdyby dzisiaj były rządy partyj, to mielibyśmy różne niespodzianki, a niktby może życia ni mienia pewny nie był.

Chociaż jest źle, jednak w przyszłość z nadzieją patrzeć należy, bo my chłopi zawsze i wszystko przetrzymali, to i obecnie tyle, ile potrafimy przetrzymamy.

Metodami jakiemi nas niektórzy karmią tj. sianiem waśni i nienawiści, zła się nie usunie, a demagogją stwarza się niechęć, niezadowolenie, często nieuzasadnione. A zaburzenia w kraju narzekania nigdy nie usuną, lecz zawsze pogarszają zło, a kryzys napewno, jak wszystko zło, jak bezwiednie nas owładnął, tak też odpłynie, bo odpłynąć musi, gdy zwalczać go będziemy wytrwałością.

Sady Stanisław, chłop z brzeskiego.

KRONIKA.

KALENDARZ TYGODNIOWY.

Listopad.

29 Niedziela: 1 Adw. Saturn.
30 Poniedziałek: Andrzeja Ap.

Grudzień

1 Wtorek: Eligjusza
2 Środa: Bibjanny p. m.
3 Czwartek: Franc. Ks.
4 Piątek: Barbary
5 Sobota: Anastazji.
6 Niedziela: 2 Adw. Mikołaja
7 Poniedziałek: Ambrożego b.
8 Wtorek: Niep. P. N. M. P.
9 Środa: Walerji i Leok.
10 Czwartek: N. M. P. Loret.
11 Piątek: Damazego
12 Sobota: Aleksandra m.

Życie i śmierć w dniu 9 grudnia b. r. Grudniowy spis ludności będzie niejako migawkowem zdjęciem, mającem dać obraz faktycznego stanu rzeczy ściśle o północy z dnia 8 na 9 grudnia.

Jakkolwiek więc spis odbędzie się w dzień 9 grudnia, decydującym jest stan jaki był o godz. 12-tej w nocy. Dlatego też dzieci nowonarodzone podlegają spisowi tylko wtedy, o ile urodziły się przed północą, a zmarli będą spisa ni narówni z żyjącymi, jeżeli zgon nastąpił po godz. 12-ej w nocy.

Przeciw żydom zademonstrowała onegdaj młodzież akademicka wszystkich uniwersytetów polskich. W czasie rozruchów zabili żydzi w Wilnie jednego polskiego akademika, a w Krakowie jednego ciężko poranili. Żydzi posunęli się w Krakowie aż do profanacji kościoła O. O. Bernardynów.

Onegdaj zaczęły podchodzić pod kościół i klasztor OO. Bernardynów, pod Wawelem grupki żydów, a niebawem rozległ się brzęk tłuczonych szyb. Od rzucanych kamieni została zniszczona jedna szyba z witraży, pochodzących z XVII wieku, oraz zwyczajne, jasne i kolorowe szyby.

Władze na wiadomość o wybrykach, wysłały na miejsce oddział policyjny, który rozpędził zbiegowsko i aresztował dwóch osobników, a to pod zarzutem rzucania kamieni na kościół i klasztor.

Wiadomość o napadzie żydów na kościół katolicki wywołała w całem mieście ogromne wzburzenie.

Wobec znieważenia Domu Bożego przez żydów, książę metropolita Sapieha wydał odezwę.

Śmiertelna bójka między parobczakami. Na weselu we wsi Stróży w pow. limanowskim u Andrzeja Skwarczaka doszło do bójki między parobczakami, w czasie której został śmiertelnie pobity niejaki Drożdż z Lubomierza. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

Ś. p. ks. kan. Piotr Halak. W szpitalu tarnowskim zmarł proboszcz z Gręboszowa ks. kan Piotr Halak w 70 roku życia. Ks. Piotr Halak był zawsze wzorem Kapłana Polaka i jednał sobie serca swą gołębią dobrocią. Cześć jego pamięci!

Śmierć dwóch polityków lewicowych. W niedzielę, 8 bm. zmarł w Krakowie w 59 roku życia śp. dr. Zygmunt Marek, adwokat. Zmarły przez długie lata był jednym z wybitnych przywódców socjalizmu w Polsce, posłował z tej partji do austrjackiej Rady Państwa i na Sejm Polski.

Również zmarł były poseł i senator piastowski, Średniawski.

Rozstrzelani za szpiegostwo. Lwowski sąd wojskowy skazał na kare śmierci przez rozstrzelanie ppor. rezerwy Witolda Tułodzieckiego, oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na rzecz ościennego państwa.

W Toruniu wojskowy sąd doraźny przeprowadził rozprawę przeciwko podporucznikowi rezerwy, Kołodzieckiemu, zamieszkałemu stale w Poznaniu, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa na rzecz państwa ościennego, którego dopuścił się w czasie odbywania ćwiczeń rezerwy w garnizonie toruńskim.

Sąd wydał wyrok, skazujący Kołodzieckiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Nabój armatni pod chałupą. Onegdaj wieczorem w Torskiem obok Tłustego podłożono pod dom Michaliny Witnik 15 centymetrowy nabój armatni który podpalono specjalnie założonym lontem. Nabój eksplodował i zniszczył jedna ze ścian domu. Witnikowa wraz z dziećmi cudem tylko uniknęła śmierci. Jako podejrzanych o dokonanie tego zamachu aresztowano Antoniego i Józefa Sędziszewskich. Grozi im sąd doraźny. Tłem zamachu była nienawiść z powodu przegrania procesu.

POWSINOGA
:— HUMOR I SATYRA POLITYCZNA :—:

Powsinoga świadkiem

I mnie to nie ominęło.

Jako, że Wicusia znom a z Ciołkoszem i towarzyszem Herszkiem Liebermanem jezdem na „ty" wysłano mnie ciu pasem do Warsiawy, pierwszą klasą. „Bes świadczył — co wiesz". „Po prawdzie". — rzekli mi. Ano, tom pojechoł, choć po prawdzie nic nie wiem.

W sądzie rwertes okrutny. Oskarżone męczenniki hałasują i upominają prześwietny sąd, coby się grzecznie sprawował.

Herszko bije pięścią o stół a Mastek to ino jacy oczami wywraca na postrach wrogom proletaryjatu.

Wicuś już trzeci tydzień cyto jeden i ten sam numer „Wróbli na dachu" a hadukaty żydy i nie żydy odgrażają się co chwile przeświętnemu trybunalarzowi.

Wołają mie: „Powsinoga"!

„Hier", wołam i staję na baczność przed jakowymś panem, co nojwięcej pyskował. A tu za mną ktosi woła:

— Dlaczego świadek obraca się tyłem?

— Djasi wiedzom, kany tu przodek, a kany tyłek — rzekę, obyrtając się na drugą stronę ku panu, co se z czoła ocieroł rzęsisty pot, jakby go już na karę śmierci śtyry razy skazali.

Pan ten, a był to prokurator, otarł se czoło z potu i rzecze:

— Nazwisko? — Jezdem za przeproszeniem Powsinoga, znajom mie haw i Wicuś i Herszko i insze, co haw...

— Dość, rzecze on. Co świadek wie?

— Wiedzieć to, rzekę, wiele nie wiem, ale co wiem to wiem, a co nie wiem to, dopraszam się łaski prześwietnego sądu, wiedzieć nijak nie mogę, choćby mnie na męki wzieni, abo do Brześcia zamkli. Jak co wiem, rzekę, to i owszem, a jak...

— Dość, rzecze sędzia, gdzie świadek był w krytycznym dniu kongresu centrolewu?

Adwokat: Protestuję przeciw wdzieraniu się w osobiste sprawy świadka.

Przewodniczący: Pytanie p. prokuratora uchylam.

Prokurator: Czy świadek może odpowiedzieć na pytanie kiedy i gdzie odbył się czerwcowy Kongres centrolewu w Krakowie?

Spojrzałem na Wicka. Dawał mi znak, cobym nie mówił.

— Nie mogę powiedzieć, rzekę, bo to tajemnica partyjna.

Prokurator: Czy świadek nie widział u oskarżonych jakiejś broni, np. armaty, karabinu maszynowego, albo gazów trujących?

— Gazy to były, rzekę, ale harmaty tom nie widział.

Prokurator: A jakie wrażenie odniósł świadek z działalności oskarżonych?

Zarażenia to nijakiego nie było, mówię mu, a odnosić tom nic nie odnosił, na to mogę przysięgnąć, sprawiedliwie, chce przyświętny sąd to niech wierzy a niechce to nie.

Adwokat: Protestuję przeciw posądzaniu świadka o złe zamiary.

Prokurator: Czy świadek nie wie coś o złamaniu konstytucji?

Nie widziałem. Ino raz mi Wicuś rzekł: Idź na złamany pysk, tom i posedł. Widno medyk jeden o konstytucji prawił, inom się nie poznał na tem.

Prokurator: Czy świadek należy do prezydjum Stronnictwa Ludowego, albo C. K. W.?

W tej chwili Mastek cisnął książką o pulpit, Lieberman Herszko zadarł głowe i jał rvczeć w niebogłosy a Ciołkosz i Sawicki krzyczeli: hańba, hańba! tak że pon sędzia odroczył rozprawe do drugiego dnia. Na drugi dzień to mie nie przesłuchowali, bo sie bali żebym za dużo nie powiedział. Pojechałem nazod pierwszą klasa śnelcugiem, jak jaki minister, abo i poseł a o mie w gazetach pisal., żem nojinteligentniejszy świadek z tych co dosiela zeznawali.

Nie wiem, cy mom te gazety zato skarżyć, cy nie? Powiedźcie mi moje kumotry nomilejse.

——o§o——

GWIAZDKA za pół DARMO!

Każdy mąż i żona powinni wykorzystać tę okazję, celem wzajemnego podarunku gwiazdkowego!

Dla rozpowszechnienia naszych znanych dobroci i trwałości w noszeniu materjałów postanowiliśmy na sezon gwiazdkowy wysyłać na żądanie każdemu po niebywale nizkich cenach: **3** metry dobrego wełnianego materjału na praktyczne zimowe ubranie męskie za zł. **16**. — **4** metry modnego ładnego materjału „TWEED" na praktyczną suknie damską za zł. **12** — Za dobroć towarów gwarantujemy. O ile towar by się nie podobał, to przyjmujemy takowy z powrotem. Paczki wysyłamy na listowne zamówienia **pocztą** za **zaliczką** (płaci się przy odbiorze na poczcie). Za przesyłkę dolicza się do paczki 3 zł. Zamówienia adresować Skład fabr. „NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO" **Łódź Piotrowska 58.**

Uwaga! Do każdej paczki załączamy wartościową gwiazdkę dla dzieci bezpłatnie.

Bezkonkurencyjna nowość!

Rozporządzając wielkiemi zasobami towarów, firma „Polski Towar" postanowiła dać wszystkim możność taniego zaopatrzenia się w towary codziennego użytku, po cenach niebywale reklamowych, bo

TYLKO ZA ZŁ. 9.75 GR.

wysyłamy: 1 pullower męski w dużym rozmiarze w najnowszych żakardowych deseniach, 1 koszulę męską z miękkiej zimowej flaneli w kolorze białym w paseczki, 1 parę kalesonów męskich z puszystej flaneli w dobrym gatunku, 1 krawat jedwabny w ładnych wzorach, 1 parę skarpetek cwern. w deseń bardzo mocnych i 3 chusteczki do nosa białe z kolorowemi obwódkami. To wszystko razem wysyłamy tylko za zł. 9.75 gr. Koszta przesyłki z danego kompletu zł. 2.25 gr. płaci odbiorca.

TYLKO ZA ZŁ. 17.75 GR.

wysyłamy: kostjum damski swetrowy (to jest spódniczka i pullower w najnowszych wzorach „Moultnet" pięknie przybrany w dobrym gatunku) w dużym rozmiarze, 1 hemdhozeny (kombinacja) damska z dobrego płótna ładnie haftowane (kolor wzgl. żądania), 1 parę reform damsk. z zimowego trykotu, 1 parę rękawiczek damsk. czysto wełnianych podwójnych (kolor wzgl. życzenia) i szalik jedwabny wzorzysty biały, 1 parę pończoch „Macco" w dobrym gatunku w wszystkich kolorach i 3 chusteczki batystowe białe lub kolorowe z pięknym haftem. To wszystko razem wysyłamy tylko za zł. 17.75 gr. Z danego kompletu koszta przesyłki zł. 2.50 gr. płaci odbiorca.

33 METRY TYLKO ZA ZŁ. 27

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego 17 metrów w dobrym gatunku, 4 mtr „Markizy" w ślicznych kwiatach na ładną suknię damską, 4 mtr flaneli bieliźnianej miekkiej i puszystej w kolorze białym lub w paseczki, 4 mtr barchanu białego „Köper" na bieliznę wszelkiego rodzaju i 4 mtr płótna ręcznikowego w dobrym gatunku. Koszta przesyłki zł. 3.— płaci odbiorca. Powyższe komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia. — Płaci się przy odbiorze. — Bez ryzyka. W razie niespodobania się towaru, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze zwracamy.

Zamówienia prosimy adresować:

Firma „POLSKI TOWAR" Łódź, skrz. poczt. 208.

Uwaga: Do każdego kompletu dodajemy bezpłatnie kupon premjowy: kto nadeśle 5 kuponów otrzyma darmo: 1 parę spodni wizytowych, stosowne do każdego garnituru w dobrym gatunku lub 2 kapy na łóżka w ślicznych deseniach. Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary z ogromną zniżką cen.

BEZKONKURENCYJNA NOWOŚĆ!

BLEDNICĘ

BRAK KRWI USUWA

MRA KRZYSZTOFORSKIEGO

WINO CHINOWO-ŻELAZISTE

z orłem na naladze hiszpańskiej

reguluje słabości kobiece, dodaje siły, podnieca apetyt, **przyczynia krwi, położnicom zadziwiająco szybko przywraca siły,** a specjalnie polecane przez lekarzy w chorobach płucnych, po przebytych ciężkich chorobach, przy osłabieniu ogólnem, oberwani braku ochoty do życia, nudnościach, zawrotach głowy, wyczerpani fizycznem i umysłowem. Do nabycia w aptekach i drogerjach gdzi niema zamawiać wprost z fabryki we własnym interesie, by ustrze się przed podróbkami — **żądać wyraźnie**

Mra KRZYSZTOFORSKIEGO

WINO CHINOWO-ŻELAZISTE Z ORŁEM

Ceny z opłaconą pocztą i opakowaniem są następujące

2 fl. mniejsze	zł. 6,00	5 fl. mniejszych	zł. 13·—
1 fl. podwójna	zł. 5,00	5 fl. podwójnych	zł. 22·—

Fabryka chemiczna Mr Krzysztoforski Tarnów Towarowa 2.

GŁUCHOTA ULECZALNA. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury.
Adres: EUFONJA. Liszki koło Krakowa.

UWAGA! Skład węgla i drzewa w Krakowie przy ul. Senatorskiej l. 4. Józefa Węgrzyna, poleca najtaniej wszelkiego rodzaju węgiel i drzewo opałowe.

MIÓD pod gwarancją prawdziwy pszczelny, deserowo kuracyjny najlepszego gatunku, wysyłam z własnej pasieki za pobraniem pocztowem: 3 kg. 9.50 zł., 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25 zł., 20 kg. 43 zł., (koleją 30 kg. 55 zł., 60 kg. 100 zł.) wraz z kosztami przesyłki i blaszankami. **A. WALLACH, Podwołoczyska Nr. 65 (Młp.)**

KOMPLETNE GOSPODARSTWO, obok szkoły położone w Borzęcinie, powiat Brzesko, zaraz do sprzedania. Wiadomość u Józefa Rogoża, kasjera, w Borzęcinie.

Wielka okazja Świąteczna!!!

Z okazji zbliżających się świąt, firma nasza „Produkcja Włókiennicza" Łódź, postanowiła przyjść z pomocą najszerszym warstwom ludności przeżywającym obecnie kryzys ekonomiczny i wysłać 2 tysiące kompletów — towaru pierwszej jakości po cenach niebywale niskich.

Jednorazowy zakup kompletu w naszej firmie przekona każdego o wysokiej wartości towarów i niebywale niskich cenach. A mianowicie:

11 SZTUK TYLKO ZA ZŁ. 15.95.

1 swetr męski lub damski (pullower) w najładniejsze żakardowe deseni i wzory francuskie (a la France), 1 koszula męska lub damska, trykotowa, zimowa w najlepszym gatunku, puszysta i miękka, 1 para kalesonów trykotowych, zimowych, puszystych i ciepłych, lub 1 para kalesonów białych z dobrej „dymki", 1 para skarpetek cwernowanych z jedwabiem bardzo mocnych lub 1 para skarpetek zimowych, 3 chusteczki męskie lub damskie do nosa, 1 para rękawiczek wełnianych (podwójnych) damskich lub męskich, 1 ręcznik miękki waflowy, 1 krawat jedwabny w różne w najładniejsze desenie i 1 para podwiązek.

To wszystko wysyłamy tylko za zł. 15.95 za zaliczką, po otrzymaniu listownego zamówienia. (Płaci się przy odbiorze na poczcie). Za porto powyższego kompletu płaci kupujący zł. 2.55.

Bez ryzyka. Za towar gwarantujemy. O ile się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy.

Prosimy adresować:

Firma „PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA", Łódź, Skrzyn. poczt. 538.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary manufakturowe.

USUWA RADYKALNIE PRZEPUKLINĘ

najzastarzalszą, najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci (nawet tam gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły) po osobistem jawieniu się bandażami nowego, opatentowanego wynalazku swego i prof. **Raskal'a**

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

Kraków, ul. Szlak 39. tel. 156-27

Żądać prospektów darmo!

Prenumerata w Polsce **rocznie 10 zł. Kwart. 2·50 zł.** W Ameryce na cały rok 2 dolary We Francji 30 fr. W Danji 10 kor. Czechosłowacji 40 k. cz.

Redaktor odpowiedzialny MICHAŁ SABATOWICZ

CENY OGŁOSZEŃ: 1 str. 300 zł. pół str. 160 zł. ćwierć str. 85 zł. ósemka str. 45 zł. szesnastka str. 25 zł. Drobne, niewięcej niż 2 wiersze 3 zł. W tekście i przed tekstem 2 razy drożej. Od wielokrot. ogł. dajemy znaczny rabat. Konto czekowe P. K. O. Nr. 400.000.

Wydawca: Spółka wydawnicza „Lud Katolicki". **Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie, ul. Stolarska 6.**